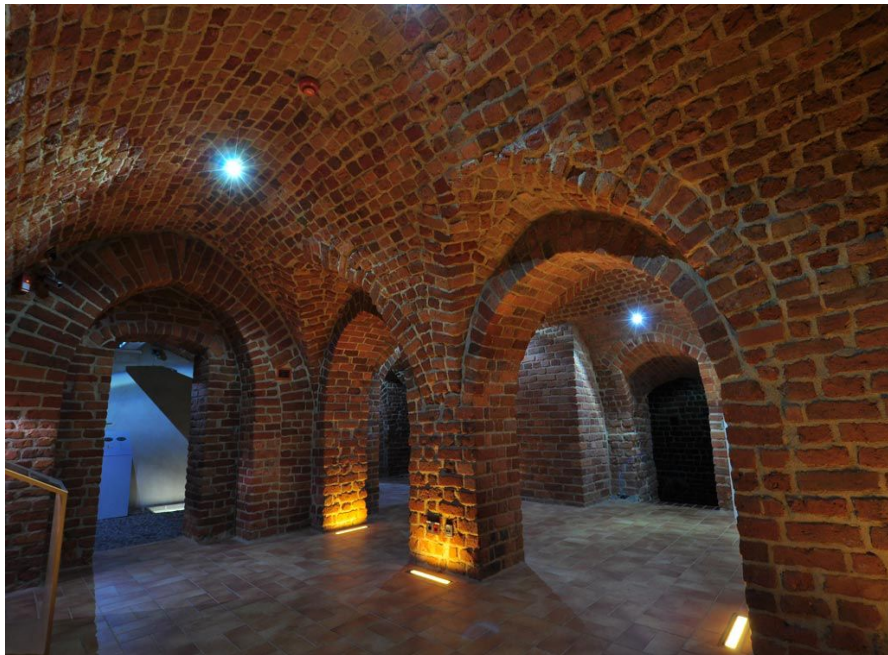


LEGENDA O SMOKU WAWELSKIM





Dawno dawno temu w piwnicach jednej z kamienic przy ulicy Krzywe Koło mieszkał straszliwy stwór zwany Bazyliszkiem. Był to ogromny zwierz, ze skrzydłami jak nietoperz i krokodylim ogonem. Ciało miał pokryte łuską, a łapy zakończone ostrymi pazurami. Jednak najgorsze było jego spojrzenie – na kogo skierował swój wzrok, ten zamieniał się w kamień.

Bazyliszek był też bardzo uciążliwy dla mieszkańców Warszawy. W dzień spał, ale w nocy niszczył wszystko co napotkał na swojej drodze, wzniesił pożary, burzył mury, zabijał i zjadał zwierzęta.

Co jakiś czas pojawiał się śmiałek, który uzbrojony w miecz i tarczę próbował zgładzić potwora, ale zawsze kończyło się to tragicznie. Chojrak stawał się kolejnym kamiennym posągiem.



Pewnego dnia do miasta przybył wędrowny krawczyk. Chłopak był drobnej postury, nie miał broni, o walce wiedział tyle co nic, za to miał wielkie serce i hart ducha. Gdy usłyszał, co się dzieje w Warszawie, postanowił pomóc.

Ludzie bardzo się dziwili, że taki zwykły chłopak porywa się na tak wielkiego zwierza. Przecież więksi, zaprawieni w boju rycerze nie podołali zadaniu, a on? Cóż on może? Krawczyk miał jednak plan. Wziął ze sobą największe lustro jakie znalazł i ruszył.

W piwnicy panował półmrok i bałagan. Chłopak musiał bardzo uważać, aby nie narobić zbędnego hałasu i nie zbudzić Bazyliuszka przedwcześnie. Gdy szedł korytarzami zobaczył, że stwór zgromadził tam niemałe bogactwa oraz zrozumiał jak wielu ludzi próbowało zgładzić bestię. Widok ten nappełnił go strachem, jednak chłopak szedł dzielnie naprzód.



Stanął na progu komory, w której spał zwier, wyciągnął przed siebie lustro i kopnął w stojącą obok metalową bańkę na mleko. Bazyliszek obudzony hałasem zerwał się na równe nogi, podniósł łeb i... skamieniał. Zobaczył bowiem w lustrze własne odbicie i spojrzenie. Krawczyk z emocji wypuścił z rąk zwierciadło, które rozprysło się na wiele kawałków, a każdy z nich odbijał promienie słońca wpadające przez małe, podsufitowe okienko. W pomieszczeniu zrobiło się jasno, a wszystkie posągi na powrót stały się żywymi ludźmi. Łzom szczęścia i ogólnej radości nie było końca. Wszyscy mieszkańcy Warszawy odetchnęli z ulgą i chcieli podziękować swojemu wybawcy jednak okazało się, że krawczyka już nie było, poszedł dalej w swoją stronę...

Dawno temu, gdy polskimi ziemiami rządził król Krak, w Krakowie pojawił się smok. Było to ogromne zwierzę, o zielonej skórze, długim ogonie i paszczy wypełnionej ostrymi zębami. Smok zadomowił się w jamie pod zamkiem i żądał, aby raz w tygodniu składano mu ofiarę w postaci krowy. Jeżeli nie spełniono jego zachcianki, porywał ludzi. Na mieszkańców Krakowa padł blady strach, jednak znalazło się kilku śmiałków, którzy twierdzili, że zdołają pokonać smoka. Niestety żaden z nich nie wracał z wyprawy do jamy potwora. Zarówno król, jak i poddani stracili już nadzieję na ratunek. Co tydzień stada bydła boleśnie się kurczyły, gdyż smok wymagał zawsze najdrodziejzych sztuk. Martwiono się, co będzie, gdy pożre już wszystkie krowy. Gdy wydawało się, że wszystko już stracone i lud Krakowa czeka zagłada, na dworze Kraka pojawił się ubogi szewczyk.

- Panie mój, myślę, że jestem w stanie pokonać dręczącego Was smoka - zwrócił się do króla, nisko się kłaniając.



W królewskiej sali rozbrzmiały śmiechy rycerzy.

- Patrzcie go, śmiałek się znalazł.

- Nie wiesz, że smoka nikt nie jest w stanie pokonać?

- Zabił już wielu wybitnych wojaków! Jak możesz się z nimi równać?

Jednak Krak był mądrym władcą i wiedział, że nie można marnować żadnej szansy na uwolnienie się od groźnej bestii.

- Dobrze, szewczyku. Pokonaj smoka, a zostaniesz sownie nagrodzony. Szewczyk uklonił się i odszedł, obmyślając swój plan. Niebawem wszystko miał już przygotowane. Zabił najdородniejszego barana, jakiego udało mu się znaleźć, a potem wypchał go siarką i dokładnie zaszył. Zarzucił sobie go na plecy i udał się w kierunku smoczej jamy. Najciszej jak tylko potrafił zakradł się do samego wejścia, rzucił wypchanego barana i uciekł.



Wkrótce z groty wyszedł smok, zwabiony zapachem świeżego mięsa i dostrzegając barana, natychmiast go pożarł. Siarka ukryta w zwierzęciu od razu zaczęła działać, powodując u smoka ogromne pragnienie. Rzucił się w kierunku Wisły i pił, pił, pił, pił...Wydawało się, że jeszcze chwila i wypije całą Wisłę! I wtedy nagle rozległ się ogromny huk. Smok wypił tak dużo wody, że po prostu pękł. Pomysłowy chłopiec został bohaterem całego miasta, a król sownie go wynagrodził. W Krakowie zaś do dziś, u stóp Wawelu, można zobaczyć Smoczą Jamę i ziejącą ogniem figurę wawelskiego smoka, upamiętniającą bohaterski czyn szewczyka.



A black and white line drawing of a cartoon dragon. The dragon is standing on its hind legs, facing left. It has a long, pointed snout, small eyes, and a friendly expression. Its body is covered in horizontal stripes. It has a long, thin tail that curves upwards and ends in a flame-like shape. Two small, stylized flames are coming out of its mouth. The dragon is standing on a small patch of ground with some rocks.

1. Jakie postacie występują w legendzie?
2. Jak wyglądał smok?
3. Dlaczego mieszkańcy Krakowa bali się smoka?
4. Kto pokonał smoka?
5. W jaki sposób szewczyk pokonał smoka?

1. **Introduction:** The study aims to explore the impact of digital marketing strategies on consumer behavior and brand loyalty.

2. **Methodology:** The research employs a quantitative approach, utilizing data collected from a survey of 500 consumers.

3. **Results:** The findings indicate a positive correlation between digital marketing efforts and increased brand loyalty.

4. **Conclusion:** Digital marketing strategies are effective in enhancing consumer engagement and fostering long-term brand loyalty.

5. **Recommendations:** Businesses should continue to invest in digital marketing to maintain and grow their customer base.

Obejźcie film
pt. "Krakowiak" i
spróbujcie
odpowiedzieć na
pytania obok.

[Preview3:34KRAKOWIAKYouTube · ZPLTV20 Jan 2011](#)

1. Jak nazywa się taniec, który oglądaliście?

2. Jakie figury taneczne pokazane były w
czasie tańca? (mogą być zademonstrowane
przez dzieci.)

3. Jak można określić nastrój utworu?

4. Jak wyglądały stroje tancerzy?

Nauczyciel pokazuje zdjęcie stroju
krakowskiego..



korale

naturalne, intensywnie
czerwone

wianek

ze sztucznych kwiatów,
ozdobiony spadającymi na
plecy barwnymi wstążkami

koszula

z delikatnego płótna, zdobiona
haftem ataskowym

gorset

z aksamitu lub sukna,
zdobiony kolorowym haftem,
koralikami, cekinami
i chwościkami

zapaska

biały, tiulowy fartuszek
ozdobiony misternym
haftem ataskowym

spódnica

szeroka, wzorzysta,
uszyta z tybetu

trzewiki

do pół tydki, sznurowane

krakuska

szpilki z czerwonymi koralikami i sukienką
z czerwonymi koralikami i sukienką
z czerwonymi koralikami i sukienką
z czerwonymi koralikami i sukienką

kaftan

z aksamitu lub sukna,
zdobiony kolorowym haftem,
koralikami, cekinami
i chwościkami

koszula

z aksamitu lub sukna,
zdobiona kolorowym haftem,
koralikami, cekinami
i chwościkami

pas

z aksamitu lub sukna,
zdobiony kolorowym haftem,
koralikami, cekinami
i chwościkami

portki

z aksamitu lub sukna,
zdobiony kolorowym haftem,
koralikami, cekinami
i chwościkami

buty

z aksamitu lub sukna,
zdobiony kolorowym haftem,
koralikami, cekinami
i chwościkami

STRÓJ KRAKOWSKI MĘSKI

Zagadka słuchowa- Czy wiecie co to za melodia, kiedy jest grana i w jakim mieście?

[PreviewPreview0:43Hejnal mariackiYouTube · kamil1983m3 Jun 2007](#)

Hejnal stał się muzycznym symbolem Krakowa i rozbrzmiewa do dziś: grany jest co godzinę przez całą dobę na cztery strony świata. Czemu jednak jego melodia tak nagle się urywa?

Od czasów średniowiecza na wyższej wieży kościoła Mariackiego w dzień i w nocy czuwał strażnik, wypatrując pożarów, wrogów zbliżających się do Krakowa i innych niebezpieczeństw. Do jego obowiązków należało też granie na trąbce hejnału, początkowo tylko o świcie i o zachodzie słońca, jako sygnału do otwarcia i zamknięcia miejskich bram, później co godzinę. Hejnal stał się muzycznym symbolem Krakowa i rozbrzmiewa do dziś: grany jest co godzinę przez całą dobę na cztery strony świata. Czemu jednak jego melodia tak nagle się urywa? Otóż w 1241 roku pod miasto nadciągnęli Tatarzy. Jak chce legenda, czuwający na wieży strażnik zaczął grać na alarm. Zdołał ostrzec miasto przed atakiem, lecz w pół taktu jego gardło przeszły tatarska strzała. Właśnie dlatego melodia hejnału tak nagle się kończy – w tym samym miejscu, w którym przestał ją grać bohaterski strażnik.



NA MAPIE POLSKI
ZAZNACZ GDZIE
ZNAJDUJE SIE
KRAKOW I W TO
MIEJSCE WYTNIJ
I NAKLEJ SMOKA
WAWELSKIEGO.



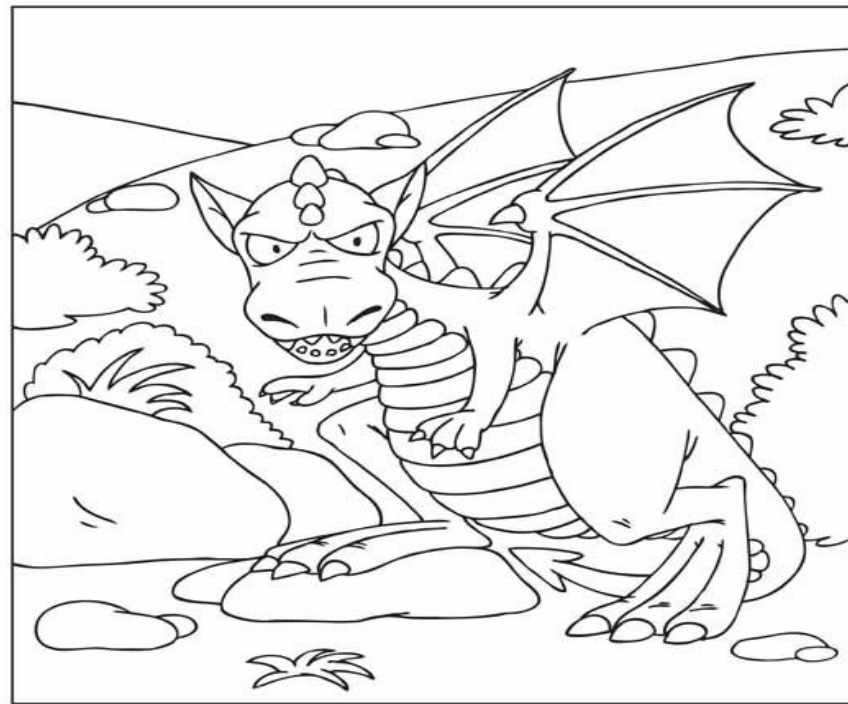


Przeczytaj komiks i dorysuj własne zakończenie.

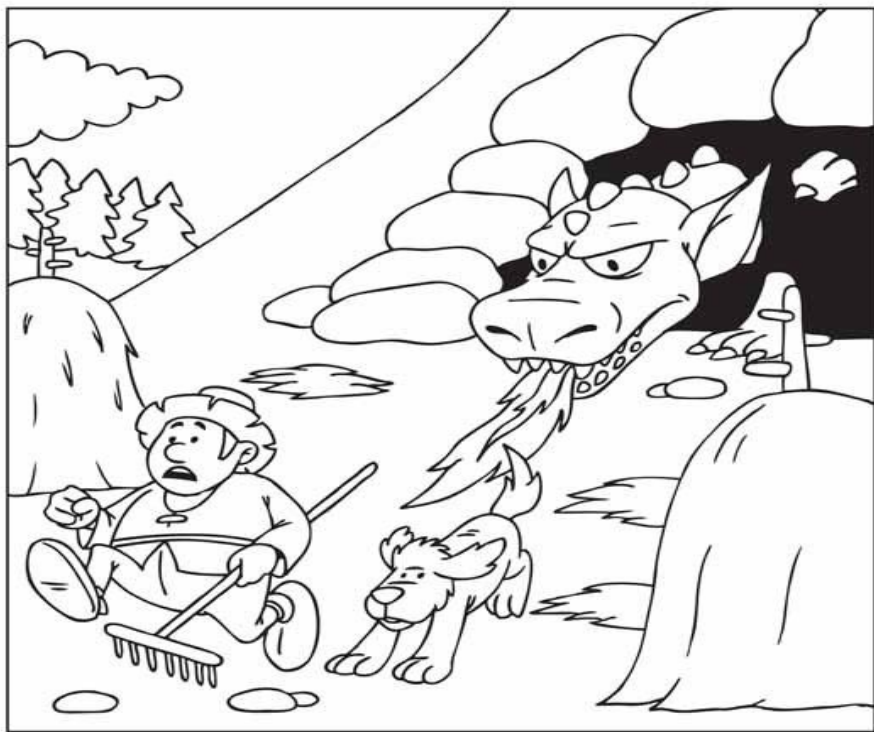
Pokoloruj i przeczytaj legendę swoim rodzicom.



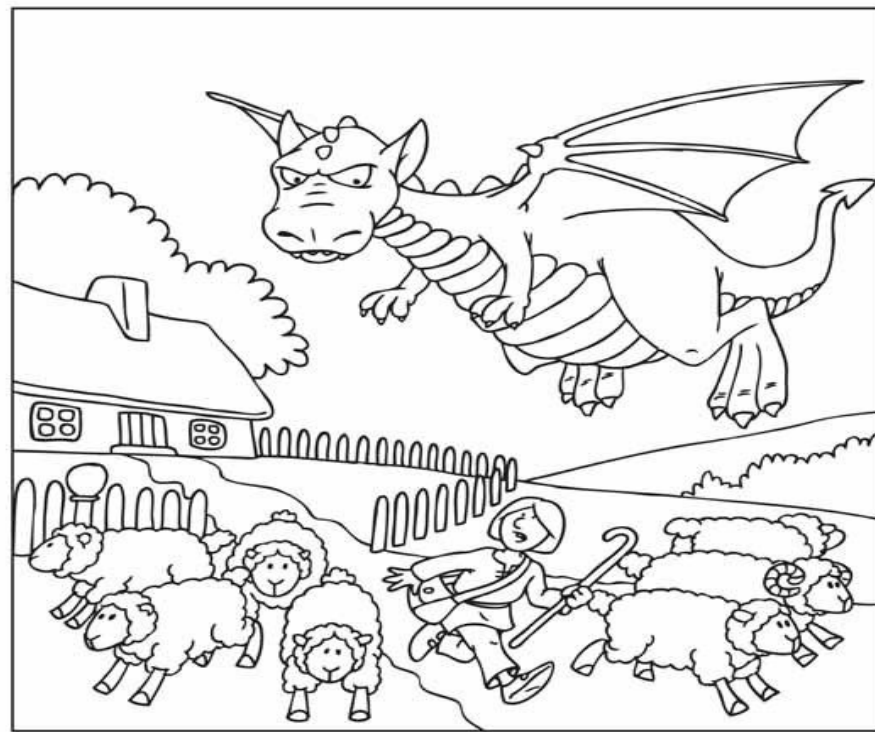
Pewnej nocy nad wzgórze nadleciał smok. Gdy rozpostarł błoniaste skrzydła, na tle złotego dysku księżyca wyglądał jak wielki złowrogi ptak.



– A więc tu jest owa mlekiem i miodem płynąca kraina, o której opowiadały mi czarownice z Łysej Góry! Świetnie! Tutaj się zatrzymam! – ryknął i wyrzucił z paszczy strumień żywego ognia.



Krążąc w powietrzu wokół wawelskiego wzgórza, wypatrzył u jego stóp głęboką jamę. Tam właśnie zamieszkał i stamtąd podejmował łupieżcze wyprawy na pobliskie pola i pastwiska.



Nie minął tydzień, a okolicznych mieszkańców ogarnęła rozpacz. Jak uchronić stada, a także ludzi, przed żarłocznym smokiem? Na książęcym dworze zaczęli się pojawiać poddani ze skargami i prośbami o ratunek.

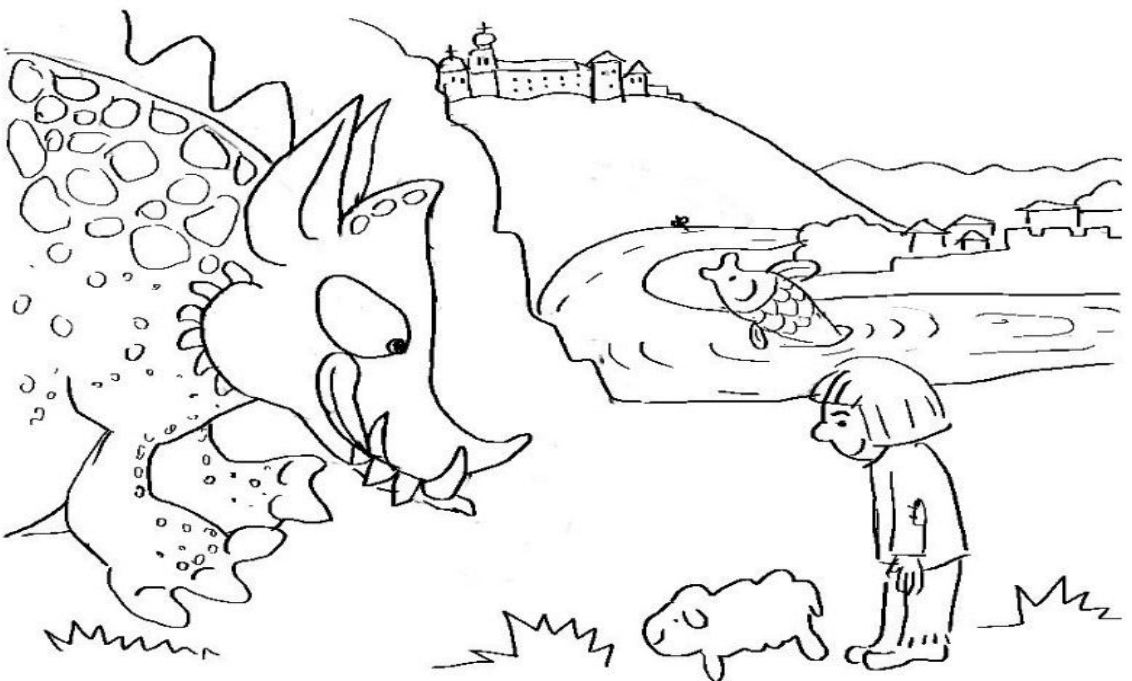


– O, miłościwy książę! – wołał pasterz Janosz, gdy znalazł się przed obliczem władcy. – Wczorajszej nocy zginęły wszystkie moje owieczki, a miałem ich dwanaście!

– Ta żarłoczna bestia porwała mi woły i konia. Sam ledwie uszedłem z życiem! – biadolił kmieć Boryna. Z dnia na dzień lamentów i błagań o pomoc było więcej.



Krak całą noc rozmyślał, jak pozbyć się zięjącego ogniem potwora. Rankiem wysłał posłańców na cztery strony swego księstwa z takim oto orędziem: „Miłościwie nam panujący książę Krak ogłasza, że odda swą córkę, księżniczkę Annę, za żonę temu, kto wyzwoli gród i całe księstwo od smoka, który żyje pod wzgórzem Wawel, siejąc śmierć i budząc postrach w okolicy”.



Krakowska legenda o Smoku Wawelskim

www.trasadlabobasa.pl

KRAKOW



Kościół Mariacki w Krakowie to jeden z najbardziej rozpoznawalnych kościołów w Polsce. Z daleka widać dwie różniące się od siebie wieże, których budowę opisuje ciekawa legenda. We wnętrzu odnajdziemy wspaniały ołtarz dzieła Wita Stwosza ukazujący Matkę Boską w otoczeniu apostołów oraz Wniebowzięcie. Dwa ruchome skrzydła ołtarza prezentują sceny z życia Chrystusa i Marii. Całość wykonana w drewnie dębowym które ma obecnie ponad 1000 lat!

Sukiennice w Krakowie w przeszłości spełniały funkcje handlowe i nie inaczej jest dzisiaj. Znajdują się tutaj stragany z biżuterią, rękodziełem i pamiątkami. Piętro Sukiennic zajmują wystawy Galerii Polskiego Malarstwa i Rzeźby XIX wieku



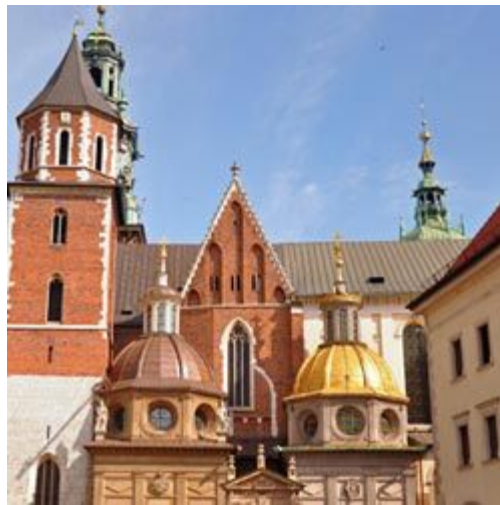


Zamek Królewski na Wawelu

leży na
Wzgórzu
Wawelskim
przy lewym
brzegu Wisły.
Ta siedziba
wielu władców
znalazł się na
Liście
Światowego
Dziedzictwa
Kulturowego
UNESCO.
Warto także
zajrzeć do
Smoczej Jamy,
w której
niegdyś
podobno żył
smok.

Katedra na Wawelu

to najważniejszy kościół w Krakowie, miejsce pochówku wielu królów Polski (m.in. królowie Stefan Batory, Władysław IV Waza, Zygmunt II August, August II Mocny, Zygmunt III Waza czy Jan Kazimierz Waza.), biskupów oraz znanych i wybitnych osób jak Adam Mickiewicz czy Juliusz Słowacki. W centralnym punkcie katedry znajduje się relikwiarz ze szczątkami św. Stanisława.



Kliknij na link z numerem i wykonaj polecenie. Przed wykonaniem polecenia zapoznaj się z treścią definicji poniżej.

Patrycjat (z łac.) – najbogatsza warstwa mieszczan w okresie od XII do XVIII wieku, sprawująca w miastach władzę ekonomiczną i polityczną, członkowie rady miejskiej, najbogatsi kupcy, bogaci rzemieślnicy, bankierzy, właściciele gruntów miejskich.

Pospólstwo – grupa społeczna zamieszkująca miasta w okresie średniowiecza, średniozamożni rzemieślnicy, drobni kupcy i kramarze. Pospólstwo posiadało prawo miejskie, jednak patrycjat nie dopuszczał go do piastowania urzędów w mieście.

Plebs – w średniowieczu i czasach nowożytnych najniższa warstwa ludności miejskiej (najbiedniejsi), pozbawiona obywatelstwa miejskiego, złożona między innymi z robotników najemnych, służby, „marginesu społecznego” (żebracy, przestępcy, prostytutki), a także czeladników i terminatorów.

Pręgierz (niem. Pranger) – słup stojący przeważnie przed ratuszem dawnych miast, służący do wymierzania kar.

[watch](#) Kliknij na wyraz i na
zakonczenie lekcji obejzyj bajke o
smoku wawelskim.